

Ks. Sławomir Pawłowski SAC*
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin

ADRESAT BŁOGOSŁAWIEŃSTW WEDŁUG *FIDUCIA SUPPLICANS*

ADDRESSEE OF THE BLESSINGS ACCORDING TO THE *FIDUCIA SUPPLICANS*

Summary

Issued on 18 December 2023 by the Dicastery for the Doctrine of the Faith, *the Declaration „Fiducia supplicans” on the pastoral meaning of blessings* distinguishes and describes the blessings that appear on the pages of the Bible, describing them as „descending” (from God to man), „ascending” (from man to God) and „extending” (from man to man). Blessings in the life of the Church are also directed in these three „directions”, towards these three „addressees”. In the reception of *the Fiducia supplicans*, it is necessary to skilfully distinguish the terms used in it: marriage, union, couple. The author of the article puts forward a thesis that the double meaning of the word „marriage” in the Polish language (as a union of persons or as persons in a union) may contribute to the distancing of the faithful in Poland from this declaration. On the other hand, its approximation may be helped by using an analogy with the frequent practice of the faithful ordering Mass intentions with a request for blessing. The document *Fiducia supplicans* is a response to the growing desire towards and within the Church to receive blessings of an inclusive nature. For the clergy, it provides an incentive to appreciate their parenetic significance.

Keywords: blessing, couple, *Fiducia supplicans*, marriage, union

* Sławomir Pawłowski – pallotyn, dr hab. nauk teologicznych, dogmatyk i ekumenista, kierownik Sekcji Ekumenizmu Instytutu Nauk Teologicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, sekretarz Rady KEP ds. Ekumenizmu; e-mail: slawomir.pawlowski@kul.pl; ORCID: 0000-0003-4918-0658.

Streszczenie

Wydana 18 grudnia 2023 roku przez Dykasterię Nauki Wiary *Deklaracja Fiducia supplicans* o duszpasterskim znaczeniu błogosławieństw rozróżnia i opisuje błogosławieństwa, które występują na kartach Biblii, określając je jako „zstępujące” (od Boga do człowieka), „wstępujące” (od człowieka do Boga) i „rozciągające się” (od człowieka do człowieka). W tych trzech „kierunkach”, ku tym trzem „adresatom”, kierowane są także błogosławieństwa w życiu Kościoła. W odbiorze *Fiducia supplicans* należy umiejętnie rozróżniać stosowane w niej pojęcia: małżeństwo, związek, para. Autor artykułu stawia tezę, że podwójne znaczenie słowa „małżeństwo” w języku polskim (jako związek osób albo jako osoby w związku) może sprzyjać dystansowaniu się wiernych w Polsce wobec tej deklaracji. Natomiast jej przybliżeniu może pomóc posłużenie się analogią do częstej praktyki zamawiania przez wiernych intencji Mszy św. z prośbą o błogosławieństwo. Dokument *Fiducia supplicans* jest odpowiedzią na wzrastające wobec Kościoła i w Kościele pragnienie przyjmowania błogosławieństw o charakterze inkluzywnym. Dla duchownych stanowi on zachętę, aby docenić ich znaczenie parenetyczne.

Słowa kluczowe: błogosławieństwo, *Fiducia supplicans*, małżeństwo, para, związek

*

W wydanej 18 grudnia 2023 roku przez Dykasterię Nauki Wiary *Deklaracji „Fiducia supplicans” o duszpasterskim znaczeniu błogosławieństw*¹ ważne miejsce zajmuje odwołanie się do Pisma Świętego. W tej skrypturystycznej analizie uwaga skupiona jest na rozróżnianiu i opisywaniu – by tak rzec – „kierunków” błogosławieństw. Opisane na kartach Biblii błogosławieństwa znajdują przedłużenie w życiu Kościoła. Według deklaracji ich adresatami mogą być także „pary w sytuacjach nieregularnych” i „pary tej samej płci”, czyli osoby żyjące w związkach, które nie są małżeństwami sakramentalnymi, ale już nie związki tych osób. Widać tutaj wyraźnie, jak ważne jest właściwe rozumienie nie tylko istoty błogosławieństwa, ale także używanych w naszym języku słów: „małżeństwo”, „małżonkowie”, „związek”, „para”. Postulowany w *Fiducia supplicans* inkluzywny i parenetyczny charakter błogosławieństw może być lepiej zrozumiany w polskim kontekście duszpasterskim przez analogię do rozpowszechnionej u nas praktyki zamawiania przez wiernych intencji Mszy św. „o błogosławieństwo” dla osób.

¹ Dykasteria Nauki Wiary, *Deklaracja „Fiducia supplicans” o duszpasterskim znaczeniu błogosławieństw*, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_ddf_doc_20231218_fiducia-supplicans_pl.html [dostęp: 15.10.2024] [dalej: *Fiducia supplicans*].

TRZY „KIERUNKI” BŁOGOSŁAWIEŃSTW

Fiducia supplicans we fragmencie pt. *Błogosławieństwa w Piśmie Świętym* rozróżnia i opisuje błogosławieństwa, które występują na kartach Biblii, określając je jako „zstępujące”, „wstępujące” i „rozciągające się”.

Najpierw dokument opisuje błogosławieństwo, które ma charakter „zstępujący” (*descending*). Takim jest błogosławieństwo kapłańskie z Księgi Liczb: „Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem” (Lb 6,24–26). Jest to „jeden z najstarszych tekstów Bożego błogosławieństwa” (*Fiducia supplicans* nr 15).

Drugi rodzaj to błogosławieństwo, które „wznosi się” (*ascends*) z ziemi do nieba, ku Bogu, jak np.: „Błogosław, duszo moja, Pana, i całe moje wnętrze – święte imię Jego!” (Ps 103,1). Oznacza ono wychwalanie, świętowanie, dziękowanie Bogu za Jego miłosierdzie i wierność, za wspaniałości, które stworzył i za wszystko, co stało się z Jego woli” (*Fiducia supplicans* nr 15).

Wreszcie trzeci rodzaj to błogosławieństwo, które od człowieka „rozciąga się” (*extends*) na jego bliźnich. Dokument podaje wiele innych przykładów na to, że „Bogu, który błogosławi, my również odpowiadamy błogosławieństwem”, rozciągając je na bliźnich:

- Melchizedek, król Szalemu, błogosławi Abrahama (por. Rdz 14,19);
- Rebeka jest błogosławiona przez członków swej rodziny przed tym, jak została poślubiona przez Izaaka (por. Rdz 24,60);
- Izaak błogosławi Jakuba, swego syna (por. Rdz 27,27);
- Jakub błogosławi faraona (por. Rdz 47,10), swoich wnuków Efraima i Manasses (por. Rdz 48,20) oraz wszystkich swoich dwunastu synów (por. Rdz 49,28);
- Mojżesz i Aaron błogosławią wspólnotę (por. Wj 39,43; Kpł 9,22);
- „Głowy rodzin błogosławią swoje dzieci z okazji zaślubin, przed wyruszeniem w podróż, w obliczu śmierci” (*Fiducia supplicans* nr 16).

Dokument zauważa, że błogosławieństwo w Nowym Testamencie „zachowuje zasadniczo to samo znaczenie starotestamentalne”². W Nowym Testamencie „ponownie znajdujemy boski dar, który *zstępuje*, dziękczy-

² Ciekawostką może być, że w literaturze teologicznej jest możliwe znalezienie zdania przeciwnego, np. w *Encyklopedii katolickiej* w haśle *Błogosławieństwo*: „W Nowym Testamencie. B.[łogosławieństwo] różni się od koncepcji starotest., jak i gr. pozabiblijnej” (W. Schenk, *Błogosławieństwo*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1989, k. 683).

nienie człowieka, które *wznosi się*, i błogosławieństwo udzielone przez człowieka, które *rozciąga się* na jego bliźnich”³, na przykład:

– Zachariasz, odzyskawszy mowę, błogosławi Pana za Jego cudowne dzieła (por. Łk 1,64);

– Łk 2,34) (*Fiducia supplicans* nr 17).

Fiducia supplicans uwydatnia osobę i życie Jezusa Chrystusa (nr 17–18), w którym „w ciągłości ze Starym Testamentem” błogosławieństwo „nie tylko wznosi się, odnosząc się do Ojca, ale także zstępuje, wylewając się na innych jako gest łaski, ochrony i dobroci”. Jezus błogosławi Ojca „w słynnym hymnie uwielbienia i radości”: „Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi” (Mt 11,25), a także błogosławi innych, na przykład dzieci (Mk 10,16). Jego ziemskie życie kończy się błogosławieństwem. Jego uniesione w geście błogosławieństwa ręce są „ostatnim przedstawieniem Jezusa na ziemi” (Łk 24,50–51).

Można powiedzieć, że dotychczas *Fiducia supplicans* nie wniosą nic absolutnie nowego. Niemniej jednak, gdy przyjrzymy się niektórym słownikowym czy encyklopedycznym opracowaniom na temat błogosławieństw⁴, to choć o błogosławieństwach opisanych na kartach Biblii mówią więcej i bardziej szczegółowo, to jednak nie zawierają tak wyrazistego, strukturalnego wyróżnienie owych trzech kierunków.

Aby w tej płaszczyźnie docenić wkład *Fiducia supplicans*, warto zajrzeć do Katechizmu Kościoła Katolickiego⁵. W Katechizmie teologia błogosławieństwa jest przedstawiona najszerzej na początku części poświęconej celebracji misterium chrześcijańskiego, w pierwszych fragmentach artykułu pt. *Liturgia – dzieło Trójcy Świętej* (KKK 1077–1083). Czytamy tam, że „Błogosławienie jest czynnością Boską, która daje życie i której źródłem jest Ojciec. Jego błogosławieństwo jest równocześnie słowem i darem (*bene-dictio, eu-logia*). W odniesieniu do człowieka pojęcie to będzie oznaczać adorację i oddanie się Stwórcy w dziękczynieniu” (KKK

³ W opublikowanej deklaracji słowa „zstępuje”, „wznosi się” i „rozciąga się” są umieszczone w cudzysłowach. Świadczy to o intencji oddania obrazowości tych wyrażen, ale także sprzyja ich wyróżnieniu w tekście.

⁴ Cytowane wyżej hasło *Błogosławieństwo* w *Encyklopedii katolickiej*, ale także: J. Guillet, *Błogosławieństwo*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, Poznań–Warszawa 1985, s. 78–85; J. Auneau, *Bénédiction. Théologie biblique*, w: *Dictionnaire critique de théologie*, red. J.Y. Lacoste, Paris 1998, s. 158n; P.-M. Gy, *Bénédiction. Dans la liturgie*, w: tamże, s. 159n.

⁵ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2022 [KKK]. Zob. komentarze: J. Janicki, *Sakramentalia i błogosławieństwa*, w: *Misterium liturgii w Katechizmie Kościoła Katolickiego*, red. J. Kopeć, H. Sobeczko, R. Pierskała, Opole 1995, s. 163–170; G. Szmít, *Teologia błogosławieństw według Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Warszawa 2004 (praca mgr., mps, UKSW).

1078). „Od początku aż do wypełnienia się czasów całe dzieło Boże jest błogosławieństwem” (KKK 1079): błogosławieństwo Boże udzielone istotom żywym, mężczyźnie i kobiecie, przymierze z Noem, powołanie Abrahama, narodzenie Izaaka, wyprowadzenie z Egiptu (Pascha i Wyjście), dar ziemi obiecanej, wybór Dawida, obecność Boga w Świątyni, oczyszczające wygnanie i powrót „małej Reszty”: „Prawo, Prorocy i Psalmi, z których utkana jest liturgia narodu wybranego, przypominają o tych Bożych błogosławieństwach, a zarazem odpowiadają na nie uwielbieniem i dziękczynieniem” (KKK 1080–1081). A „W liturgii Kościoła błogosławieństwo Boże zostaje w pełni objawione i udzielone” (KKK 1082). „Jest zatem zrozumiały podwójny wymiar liturgii chrześcijańskiej jako odpowiedzi wiary i miłości na błogosławieństwa duchowe, którymi obdarza nas Ojciec”. „Z jednej strony Kościół [...] błogosławi Ojca [...] przez adorację, uwielbienie i dziękczynienie. Z drugiej strony [...] nie przestaje składać Ojcu ofiary z otrzymanych od Niego darów i prosić Go, by zesłał Ducha Świętego na te dary, na niego samego, na wiernych i na cały świat [...]” (KKK 1083).

Jak zatem widać, we fragmencie Katechizmu Kościoła Katolickiego zawierającym zasadniczą teologię błogosławieństwa (KKK 1077–1083) uwypuklone są raczej jego dwa kierunki. Podsumowuje to formuła „W skrócie”: „W liturgii Kościół błogosławi i wielbi Boga Ojca jako źródło wszelkich błogosławieństw stworzenia i zbawienia, jakimi pobłogosławił On nas w swoim Synu, by udzielić nam Ducha przybranego synostwa” (KKK 1110).

Błogosławieństwa udzielane przez ludzi (Kościół) innym osobom (a zatem ów „trzeci” kierunek) omówione są dopiero zbiorczo pod koniec drugiej części Katechizmu, w rozdziale pt. *Inne celebracje liturgiczne*, w kontekście sakramentaliów (KKK 1669, 1671–1672). Odnośna formuła „W skrócie” streszcza to: „Ważne miejsce wśród sakramentaliów zajmują błogosławieństwa. Zawiera się w nich uwielbienie Boga za Jego dzieła i dary, a równocześnie modlitwa wstawiennicza Kościoła, by ludzie mogli używać darów Bożych w duchu Ewangelii” (KKK 1678). Oczywiście, w trakcie omawiania poszczególnych sakramentów są wspomniane towarzyszące im błogosławieństwa (np. KKK 1245, 1353, 1412, 1480, 1624, 1630), ale samo umieszczenie nauczania o tych trzech rodzajach błogosławieństw w różnych miejscach Katechizmu nie daje takiego poczucia ich zwartości, jak to czyni *Fiducia supplicans*.

Trzy kierunki błogosławieństwa, złączone razem, widać już wyraźniej we wprowadzeniu do *Obrzędów błogosławieństw dostosowanych do zwy-*

czajów diecezji polskich. W zawartym tam podsumowaniu (w nr 6) czytamy:

Bóg bowiem obdarza błogosławieństwem, udzielając swej dobroci albo ją zapowiadając. Ludzie błogosławia Boga, głosząc Jego chwałę, składając Mu dziękczynienie, oddając Mu część i okazując posłuszeństwo. Gdy zaś błogosławia innych, wzywają Bożej pomocy dla poszczególnych ludzi albo dla zgromadzenia⁶.

Dokonana w *Fiducia supplicans* skryptyrystyczna analiza błogosławieństwa kończy się wnioskiem: „W swej tajemnicy miłości, poprzez Chrystusa, Bóg przekazuje swojemu Kościołowi władzę błogosławienia”. Jeżeli szukalibyśmy w dokumencie jakiegoś nowego akcentu na tym etapie refleksji, to w delikatny sposób widoczne to jest w dalszym ciągu cytowanego wniosku:

Błogosławieństwo, udzielone przez Boga ludziom i przekazane przez nich bliżnim, przekształca się w inkluzywność, solidarność i budowanie pokoju. Jest to pozytywne przesłanie pocieszenia, troski i zachęty. Błogosławieństwo wyraża miłosierny uścisk Boga i macierzyństwo Kościoła, który zaprasza wiernych, aby mieli takie same uczucia Boga wobec swoich braci i siostr (*Fiducia supplicans* nr 19).

Po tym stwierdzeniu, które kończy analizę skryptyrystyczną, następuje kolejna część *Fiducia supplicans*, pt. *Teologiczno-pastoralne rozumienie błogosławieństwa* (nr 20–30). Powraca w niej owo rozróżnianie „kierunków” błogosławieństw, już z wyraźną opcją inkluzywności oraz doświadczenia błogosławieństwa jako „miłosiernego uścisku Boga i macierzyństwa Kościoła”, jak to zapowiedziano wcześniej:

Z perspektywy wymiaru wznoszącego się, gdy ktoś staje się świadomy darów Pana i Jego bezwarunkowej miłości, także w grzesznych sytuacjach, zwłaszcza gdy jego modlitwa jest wysłuchana, serce wierzącego wznosi do Boga swe uwielbienie i błogosławi Go. Nikt nie jest wykluczony z tego rodzaju błogosławieństwa (*Fiducia supplicans* nr 29).

Jednak ludowe rozumienie błogosławieństw obejmuje również wartość błogosławieństw zstępujących. [...] roztropność i mądrość duszpaster-

⁶ Komisja Episkopatu do spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego, *Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 2010, s. 12.

ska mogą wskazywać, aby unikając poważnych rodzajów zgorszenia lub zamieszania wśród wiernych, wyświęcony szafarz przyłączył się do modlitwy tych osób, które, chociaż są w związku, którego w żaden sposób nie można porównać do małżeństwa, pragną powierzyć się Panu i Jego miłosierdziu, wzywać Jego pomocy, być prowadzonym do lepszego zrozumienia Jego planu miłości i prawdy (*Fiducia supplicans* nr 30).

W takich przypadkach udzielane jest błogosławieństwo, które nie tylko ma wartość wstępującą, ale jest także wezwaniem błogosławieństwa zstępującego od samego Boga na tych, którzy uznając się za niegodnych i potrzebujących Jego pomocy, nie domagają się uprawomocnienia własnego statusu, ale błagają, aby wszystko, co jest prawdziwe, dobre i po ludzku ważne w ich życiu i relacjach, zostało przeniknięte, uzdrowione i wzmocnione obecnością Ducha Świętego (*Fiducia supplicans* nr 31; wyróżnienia w cytatach moje – S.P.).

Opisaną tutaj opcję inkluzywną możemy spotkać w innych dokumentach kościelnych, ale nie z taką mocą i naciskiem, jak w *Fiducia supplicans*. Na polskim gruncie wystarczy sięgnąć do *Agendy liturgicznej* diecezji opolskiej, aby znaleźć taki oto fragment wprowadzenia duszpasterskiego na temat nabożeństw oraz poświęceń i błogosławieństw:

Rozsądna trzeźwość nie równa się oschłości i chładowi. [...] Duszpasterz powinien się wystrzegać skrajnych stanowisk wobec sakramentaliów: racjonalistycznej niechęci, pozbawiającej wiernych licznych elementów wzbogacających ich życie religijne i uświęcających każdą prawie okoliczność życia (KL 61), a z drugiej strony naiwnego szafowania nimi, jakby działały magicznie. Dlatego należy umożliwić wiernym świadomy, czynny i łatwy do zrealizowania w nich udział (KL 79) [...], aby we wszystkim Bóg był uwielbiony, aby każda wartość ludzkiego życia stała się wyrazem czci oddawanej Bogu i aby nie powstały dziedziny uważane (nawet przez wierzących) za czysto *świeckie, laickie*, nie mające żadnego związku z Bogiem⁷.

To, co proponuje przytoczony tekst agendy liturgicznej, a co zostało mocniej wyrażone w *Fiducia supplicans*, można wyrazić słowami M. Kunzlera: chodzi o to, aby konkretną część świeckiej światowej rzeczywistości wyrwać ze świata, śmiertelnie oderwanego od Boga żywego, wyrwać

⁷ *Agenda liturgiczna diecezji opolskiej. Nabożeństwa, poświęcenia i błogosławieństwa*, opr. Diecezjalna Komisja Liturgiczna, Opole 1986, s. 6, 9 (*Wprowadzenie duszpasterskie* nr 6, 16, 17).

z zamknięcia przed Nim i wprowadzić w relację z Bogiem Życia. Poprzez chrześcijan w błogosławieństwach konkretyzuje się anafora świata⁸.

Bogusław Nadolski przypomina, że nawet wtedy, gdy Kościół błogosławi rzeczy, to właściwym adresatem takiego błogosławieństwa jest zawsze człowiek. A błogosławienie osoby „jest oddaniem człowieka pod opiekę Boga”. „Prośba o błogosławieństwo jest wyrazem pokory człowieka, uznania swoich granic [...]. Jest ta prośba także wyrazem pełnej nadziei w zawierzeniu się Bogu, oczekiwania od Niego pomocy”. W ten sposób błogosławieństwo staje się pamiątką „ubłogosławiającego” działania Boga i prośbą o jego kontynuację w Kościele. Teologiczne treści błogosławieństw odgrywają, zdaniem Nadolskiego, wyjątkowo „pedagogizującą rolę” w stosunku do współczesnego człowieka, nastawionego do świata zbyt „operatywnie”. Uczą go bowiem „przekraczania siebie i bezinteresownego wychodzenia ku drugim”⁹. Można zauważyć powiązanie pedagogicznej roli błogosławieństwa z ich sensem parenetycznym. Jak przypomina J. Czerski, błogosławieństwa opisane w Nowym Testamencie mają sens hołdowniczy (np. okrzyki tłumu podczas wjazdu Chrystusa do Jerozolimy – Mk 11,9), soteriologiczny (udział w królestwie Bożym – Mt 23,39) i parenetyczny. Parenetyczny sens błogosławieństwa oznacza niereagowanie złem na zło, lecz pozytywne, życzliwe i kierowane miłością zwracanie się do wszystkich, a przede wszystkim do wrogów¹⁰. W kontekście parenetycznego znaczenia błogosławieństw warto przytoczyć stwierdzenie *Fiducia supplicans*, że błogosławieństwo udzielone przez Boga ludziom i przekazane przez nich bliźnim stanowi „pozytywne przesłanie pocieszenia, troski i zachęty” (nr 19).

PROBLEM TERMINOLOGII:

„MAŁŻEŃSTWO” – „ZWIĄZEK” – „PARA”

Według *Fiducia supplicans* adresatami błogosławieństw mogą być także „pary w sytuacjach nieregularnych” i „pary tej samej płci”. Dlatego deklaracja wywołała falę komentarzy, również krytycznych, także w Polsce¹¹.

⁸ M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, Poznań 1999, s. 502.

⁹ B. Nadolski, *Liturgika*, t. III: *Sakramenty. Sakramentalia. Błogosławieństwa*, Poznań 1992, s. 246n.

¹⁰ J. Czerski, *Biblijny sens błogosławienia Boga i człowieka*, „Liturgia Sacra” 3–4 (1995), s. 44–52.

¹¹ Przykładem tego może być kampania *Pro Ecclesia Universali*, <https://proecclesiauniversali.org/o-kampanii/> [dostęp: 16.10.2024].

Jednym z czynników utrudniających w Polsce przyjęcie deklaracji *Fiducia supplicans* może być kwestia terminologiczna. Chodzi o to, że w potocznym języku polskim słowo „małżeństwo” może mieć dwa znaczenia: oznacza związek małżeński oraz małżonków. Odnośnie do pierwszego mówimy, że „małżeństwo zawarli N. i N.”. Odnośnie do drugiego mówimy, że „pewne małżeństwo poprosiło mnie o rozmowę”. *Słownik poprawnej polszczyzny* podaje: „małżeństwo [...] 1. «związek prawny kobiety i mężczyzny»: Zawrzeć małżeństwo. Unieważnić małżeństwo. 2. «mąż i żona»: Małżeństwo żyło zgodnie”¹². A zatem nie są to wyrażenia niepoprawne, choć potoczne. Nic zatem dziwnego, że polski przekład Kodeksu prawa kanonicznego z właściwą precyzją używa słowa „małżeństwo” tylko w znaczeniu związku, zawsze oddając łac. *matrimonium* jako „małżeństwo”, a łac. *coniuges* zawsze jako „małżonkowie” (por. KPK 1055–1165: *De matrimonio*).

Współcześnie jednak coraz więcej dokumentów kościelnych wydawanych jest pierwotnie przez Stolicę Apostolską w innych językach niż łacina. Na przykład *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu* z 1993 roku zostało pierwotnie opublikowane w języku francuskim¹³. W tekście oryginalnym występują zatem słowa *mariage*, *conjoint*, *époux*, *couple* (nie uwzględniamy tutaj różnicy między liczbą pojedynczą a mnogą). Francuskie *couple* (para) zostało przy tym użyte na wyrażenie osób zarówno zamierzających zawrzeć związek małżeński, jak i po jego zawarciu. W sekcji *Dyrektorium* poświęconej małżeństwom mieszanym (nr 143–160) te francuskie słowa występują odpowiednio (nie uwzględniając różnicy między liczbą pojedynczą a mnogą): *mariage* 40 razy, *conjoint* 8 razy, *époux* 4 razy, a *couple* 10 razy. Pouczająca jest w tym względzie praca polskiego tłumacza. Oddaje on francuskie *mariage* (*mariages*) zawsze jako „małżeństwo” („małżeństwa”) i raz *l'état de mariage* jako „stan małżeński”, *conjoint* (*conjoint*s) jako „małżonek”, „współmałżonek” („małżonkowie”), *époux* jako „małżonkowie” i raz jako „partnerzy” (!)¹⁴. Natomiast słowo *couple* oddane jest w polskim tłuma-

¹² *Słownik poprawnej polszczyzny*, red. W. Doroszewski i in., Warszawa 1980, s. 322.

¹³ Le Conseil pontifical pour la promotion de l'unité des chrétiens, *Directoire pour l'application des principes et des normes sur l'œcuménisme*, AAS 85 (1993), s. 1039–1119 (do odnalezienia także na stronie internetowej Dykasterii ds. Popierania Jedności Chrześcijan); Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan, *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, tłum. L. Balter, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 14 (1994) 2, s. 3–93 [dalej: *Dyrektorium ekumeniczne*].

¹⁴ *Dyrektorium ekumeniczne* nr 145: „Wspólny chrzest i dynamizm łaski daje partnerom w tych małżeństwach [...]”. To zapewne dla uniknięcia wyrażenia: „daje małżonkom w tych małżeństwach”.

czeniu jako „małżeństwo” lub „małżeństwa” (4 razy), „małżonkowie” (2 razy), „para” (1 raz), „oboje” (1 raz), a także jako „związek” (2 razy).

Szczególnie to ostatnie tłumaczenie, w którym *bénir le couple* zostało oddane jako „pobłogosławić związek”, jest mylące. Czytamy bowiem, że

Za uprzednią zgodą Ordynariusza miejsca kapłan katolicki lub diakon, o ile tylko został zaproszony, może być obecny, względnie uczestniczyć w jakiejś mierze w celebracji małżeństw mieszanych, gdy udzielona została dyspensa od formy kanonicznej. W takim jednak przypadku może mieć miejsce jedna tylko ceremonia, podczas której osoba jej przewodnicząca przyjmuje wymianę zgody małżonków. Na zaproszenie celebransa kapłan katolicki lub diakon może odmówić dodatkowe i odpowiednio dostosowane modlitwy, odczytać Pismo św., powiedzieć krótkie słowa zachęty i pobłogosławić związek (*Dyrektorium ekumeniczne* nr 157).

[...] Ordynariusz miejsca może pozwolić, by kapłan katolicki zaprosił szafarza z Kościoła lub Wspólnoty eklezjalnej strony niekatolickiej do udziału w celebrowaniu małżeństwa, do odczytania Pisma św., do wypowiedzenia słów krótkiej zachęty i do pobłogosławienia związku (*Dyrektorium ekumeniczne* nr 157).

Otóż intencją Kościoła katolickiego jest tutaj pobłogosławienie małżonków, a nie związku. Według nauczania i prawa Kościoła katolickiego dane małżeństwo jako związek (*matrimonium*) można błogosławić tylko raz, ale za to małżonków (*coniuges*), czyli parę (w tym wypadku parę małżeńską) wiele razy: na zakończenie danej uroczystości zawarcia małżeństwa i po latach, np. podczas obchodów rocznic zawarcia małżeństwa.

O czym świadczą pomyłki tłumacza lub wielość sposobów, w jakie oddał słowo *couple* w podanym jako przykład *Dyrektorium ekumenicznym*? Chyba nie tylko o braku uwagi – a znając go, braku wiedzy nie można mu na pewno zarzucić – ale o tendencji, która istnieje w języku polskim, aby wyrażenia dotyczące osób w związku przenosić na sam związek osób. Autor niniejszego artykułu stawia hipotezę, że to, co jest trudne w innych językach, na przykład w języku łacińskim poprzez odróżnienie *matrimonium* od *coniuges* (fr. *mariage* od *conjoints*, *époux*, *couple*; ang. *marriage* od *spouses*, *couple*), w języku polskim ułatwione jest przez podwójne znaczenie słowa „małżeństwo”, pojmowanego jako związek osób i jako osoby w związku. Ta właściwość może rzutować w Polsce na dystansowane się od deklaracji *Fiducia supplicans*. Chociaż jej tłumaczenie na język polski zostało dokonane z precyzją (ang. *couple/couples* jest wyrażone zawsze słowem „para/pary” – 9 razy; ang. *union/unions* zawsze jako „związek/

związki” – 7 razy), to jednak ilekroć pojawia się sformułowanie o błogosławieniu „par w sytuacjach nieregularnych i par tej samej płci” (*blessing couples in irregular situations and same-sex couples*), mimowolnie uważa czytelnika wędruje ku błogosławieniu związków osób, choć deklaracja wyraźnie tego nie dopuszcza (*Fiducia supplicans* nr 5, 6, 11, 39).

ANALOGIA DO INTENCJI MSZALNYCH „O BŁOGOSŁAWIEŃSTWO...”

Deklaracja *Fiducia supplicans* bierze pod uwagę zjawisko, które u nas nie jest tak częste, jak chociażby w obu Amerykach czy w Azji – spontaniczne prośby o błogosławieństwo. Duchowni opowiadają, że gdy chodzą w rozpoznawalnym stroju po ulicach miasta, w sklepie, w restauracji, to często są proszeni przez nieznane im osoby o błogosławieństwo. Czy jednak nie mamy w Polsce jakiejś analogicznej sytuacji, która pozwoliłaby nam lepiej się wczuć w ten kontekst pastoralny? Mamy. Autor niniejszego artykułu proponuje pewien eksperyment myślowy, którym podzielił się z kilkunastoma duchownymi, zadając im pytania na temat następującej sytuacji:

Do zakrystii przychodzi osoba, która zamawia Mszę świętą w intencji (wymyślam tutaj imiona i nazwisko) „O błogosławieństwo Boże dla Janiny i Jana Jankowskich”. Czy pytacie się wtedy ofiarodawcy o rodzaj relacji, który istnieje między Janiną a Janem Jankowskimi? Wszyscy odpowiedzieli, że nie pytają, bo zakładają dobrą wolę proszącego. Zresztą, może to być rodzeństwo albo rodzic i dziecko. Ale – zauważam – sam brak pytania już o czymś świadczy.

Dociekam dalej: a gdybyście się dowiedzieli, że jest to małżeństwo niesakramentalne, to przyjęlibyście tę intencję „O błogosławieństwo Boże dla Janiny i Jana Jankowskich”? Stary misjonarz z Afryki odpowiedział: gdyby wierni mojej parafii znali te osoby, to u mnie byłoby to zgorszeniem. Drugi zaś stwierdził: odprawiłbym taką mszę, ale poufnie, bez rozgłosu, prywatnie albo bez odczytywania imion i nazwiska. Reszta zaś księży przyznała, że odprawiłaby taką mszę z odczytywaniem imion i nazwiska.

Tym ostatnim zadawałem kolejne pytania: a jak byście odczytali te imiona i nazwisko? Czy „rozdzielalibyście” te osoby, np. „O błogosławieństwo Boże dla Janiny Jankowskiej i Jana Jankowskiego”? A może odprawili dwie oddzielne Msze święte? Księża stwierdzili, że nie rozdzielaliby tych osób w sposobie czytania intencji i odprawiliby jedną Mszę świętą. Zresztą, posiadanie tego samego nazwiska już świadczy o ich małżeństwie, w tym wypadku cywilnym.

Eksperyment można kontynuować: a gdyby ktoś zamówił Mszę św. „O błogosławieństwo Boże dla Janusza i Jana”?...

Wychodząc zatem od znanego nam faktu – zamawiania intencji Mszy św. – doszliśmy do rozwiązań podobnych, jak proponuje *Fiducia supplicans*. Okazuje się, że dwaj pierwsi księża dokonali lokalnego rozeznania: dla wiernych pierwszego taka intencja byłaby zgorszeniem; drugi zaś odprawiłby, ale bez rozgłosu. Ale czyż nie takie są warunki błogosławienia par nieregularnych według *Fiducia supplicans*? Czyż dokument nie domaga się rozeznania warunków lokalnych i nie podkreśla intymności takiego błogosławieństwa? W jej nr 30 czytamy wyraźnie: „[...] unikając poważnych rodzajów zgorszenia lub zamieszania wśród wiernych” (warunki zostały opisane bardziej szczegółowo w nr 35–39). Pozostali księża, którzy przyjęliby zamówioną intencję Mszy św., stwierdzili, że uczyniliby tak, bo nie wymusza ona potwierdzenia statusu małżeńskiego owych Jankowskich. Ale to samo w przypadku par nieregularnych postuluje *Fiducia supplicans* (nr 31). I teraz konkluzja: jeżeli taka rzecz możliwa jest przy okazji liturgii mszalnej, centrum życia Kościoła, gdzie wznosi się „kielich błogosławieństwa” (1 Kor 10,16), to co dopiero przy okazji błogosławieństwa Nieliturgicznego, a nawet nie paraliturgicznego, lecz spontanicznego, które pozostaje „prostym gestem” (nr 35n)? Jak już wspomniano, w ten sposób formułowane prośby o błogosławieństwo są w wielu krajach sprawą tak zwyczajną, jak w Polsce zamawianie intencji mszalnych, podczas przyjmowania których nikt nie zadaje zbędnych pytań.

W ostatnim czasie wzrasta, przynajmniej w Polsce, świadomość znaczenia błogosławieństw, także wśród osób świeckich. Świadczą o tym nowe publikacje¹⁵. Jest to wypełnienie postulatów odnowionych po II Soborze Watykańskim obrzędów błogosławieństw, które niosą za sobą także ich odnowione rozumienie¹⁶. Gdy przy tym spojrzymy na wydane w 1994 roku przez Kongregację ds. Duchowieństwa *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, nie znajdziemy tam specjalnego fragmentu na temat po-

¹⁵ Tytułem przykładu: H. Wieja, *Moc błogosławieństwa ojca*, Koinonia 2014; P. Siedlanowski, *Sila błogosławieństwa*, „Echo Katolickie” 29.07.2021, <https://franciszka3.pl/aktualnosci/sila-blogoslawienstwa> [dostęp: 15.10.2024].

¹⁶ W. Nowak, *Odnowiona liturgia błogosławieństw celebrowanych w „Kościele domowym”*, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 7 (1987) 6, s. 107–118; S. Czerwik, *Odnowa liturgii błogosławieństw po Soborze Watykańskim II*, „Liturgia Sacra” 3–4 (1995), s. 81–97.

sługi błogosławienia. Słowo „błogosławieństwo” lub „błogosławienie” nie występuje nawet w indeksie rzeczowym tego dyrektorium (przynajmniej w języku polskim), choć indeks liczy ok. 200 haseł¹⁷. W tym świetle deklaracja *Fiducia supplicans* jest odpowiedzią na wzrastające wobec Kościoła i w Kościele pragnienie przyjmowania błogosławieństw o charakterze inkluzywnym. Dla duchownych stanowi ona zachętę, aby docenić praktykę błogosławieństw i ich parenetyczne znaczenie.

Jakże często bowiem, poprzez proste błogosławieństwo duszpasterza, które w tym geście nie pretenduje do sankcjonowania lub legitymizowania czegokolwiek, ludzie mogą doświadczyć bliskości Ojca, która „przewyższa wszelkie pragnienia i zasługi” (*Fiducia supplicans* nr 34).

BIBLIOGRAFIA

- Agenda liturgiczna diecezji opolskiej. Nabożeństwa, poświęcenia i błogosławieństwa*, opr. Diecezjalna Komisja Liturgiczna, Opole 1986.
- Auneau J., *Bénédiction. Théologie biblique*, w: *Dictionnaire critique de théologie*, red. J.Y. Lacoste, Paris 1998, s. 158n.
- Conseil pontifical pour la promotion de l'unité des chrétiens, *Directoire pour l'application des principes et des normes sur l'œcuménisme*, „Acta Apostolicae Sedes” 85 (1993), s. 1039–1119, <http://www.christianunity.va/content/unitacristiani/fr/documenti/direttorio-per-lapplicazione-dei-principi-e-delle-norme-sullecum.html> [dostęp: 15.10.2024].
- Czerski J., *Biblijny sens błogosławienia Boga i człowieka*, „Liturgia Sacra” 3–4 (1995), s. 33–53.
- Czerwik S., *Odnowa liturgii błogosławieństw po Soborze Watykańskim II*, „Liturgia Sacra” 3–4 (1995), s. 81–97.
- Dykasteria Nauki Wiary, *Deklaracja „Fiducia supplicans” o duszpasterskim znaczeniu błogosławieństw*, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_ddf_doc_20231218_fiducia-supplicans_pl.html [dostęp: 15.10.2024].
- Guillet J., *Błogosławieństwo*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, Poznań–Warszawa 1985, s. 78–85.
- Gy P.-M., *Bénédiction. Dans la liturgie*, w: *Dictionnaire critique de théologie*, red. J.Y. Lacoste, Paris 1998, s. 159n.
- Janicki J., *Sakramentalia i błogosławieństwa*, w: *Misterium liturgii w Katechizmie Kościoła Katolickiego*, red. J. Kopeć, H. Sobeczko, R. Pierskała, Opole 1995, s. 163–170.

¹⁷ Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, Città del Vaticano 1994, s. 103–108.

- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2022, https://www.google.pl/url?sa=t&source=web&rct=j&opi=89978449&url=http://www.katechizm.opoka.org.pl/&ved=2ahUKEwi1ktLCr5WJAxV5QvEDHbbANWUQFnoECAkQAQ&usg=AOvVaw-0-XDjWP-ne2_tQc16ko5vX.
- Komisja Episkopatu do spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego, *Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 2010.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, Città del Vaticano 1994, https://www.google.pl/url?sa=t&source=web&rct=j&opi=89978449&url=https://www.synodlublin.pl/wp-content/uploads/2020/09/3a.dyrektorium-o-posludze-i-zyciu-kaplanow-1994.pdf&ved=2ahUKEwjyic-Jr5WJAxXFQ_EDHWS2KlcQFnoECBYQAQ&usg=AOvVawlKaUqllIoN5rMml12K6lFzV.
- Kunzler M., *Liturgia Kościoła*, Poznań 1999.
- Nadolski B., *Liturgika*, t. III: *Sakramenty. Sakramentalia. Błogosławieństwa*, Poznań 1992.
- Nowak W., *Odnowiona liturgia błogosławieństw celebrowanych w „Kościele domowym”*, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 7 (1987) 6, s. 107–118.
- Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan, *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, tłum. L. Balter, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 14 (1994) 2, s. 3–93.
- Pro Ecclesia Universali*, <https://proecclesiauniversali.org/o-kampanii/> [dostęp: 16.10.2024].
- Schenk W., *Błogosławieństwo*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1989, k. 682–685.
- Siedlanowski P., *Sila błogosławieństwa*, „Echo Katolickie” 29.07.2021, <https://francisz-kanska3.pl/aktualnosci/sila-blogoslawienstwa> [dostęp: 15.10.2024].
- Słownik poprawnej polszczyzny*, red. W. Doroszewski i in., Warszawa 1980.
- Szmit G., *Teologia błogosławieństw według Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Warszawa 2004 (mps, praca magisterska, UKSW).
- Wieja H., *Moc błogosławieństwa ojca*, Koinonia 2014.